

REKODZIEŁO i PRZEMYSŁ

Organ Związku Stow. Rękodzielniczych i Przemysłowych Żyd. Woj. Krakowskiego

W obliczu wyborów do Kahału.

Za dwa dni stajemy do urny wyborczej, aby wybrać reprezentantów do największej instytucji żydowskiej, jaką jest kahał. Rękodzielnik żydowski ma swoją chlubną kartę w dziejach narodu żydowskiego. Już nasi praojcowie jako uczciwi rzemieślnicy reprezentowali cały naród żydowski.

Jednak pomimo tych starych tradycji i mimo stulecia organizacji rękodzielniczej, przystosował się obecnie rękodzielnik żydowski tak do renesansu narodu żydowskiego jak i społecznej polityki, co jest najlepszym dowodem, że uznaje cenne walory chwili obecnej, a temsamem zastępywać może chlubnie nie tylko rękodzielników, ale i całe żydostwo w instytucji takiej, jaką jest kahał.

Nie chodzi tutaj o to, czy jedni są mniej a drudzy więcej polityczni, czy program jednych jest bardziej narodowy, a drugich bardziej radykalny lub może nawet bezpartyjny — bo polityka rękodzielnika żydowskiego idzie po linii prostej, po linii programu produktywności żydowskiej, nie w znaczeniu dyletanckim, lecz w zawodowym i dokładnym wykształcaniu narobku pracy żydowskiej, oraz w zrozumieniu postępu we wszystkich dziedzinach życia żydowskiego. I to zadanie musi spełnić nie tylko kahał, lecz właśnie cały naród żydowski.

Pod względem kulturalnym wykazał rękodzielnik żydowski, że stoi na wyżynie swego zadania. Liryczna pieśń Żyda ludowego, zdrowy humor mieszczanina Żyda, lub nawet filozoficzne i polityczne pojęcia, to wszystko zapoczątkował Żyd - rzemieślnik. Rękodzielnik żydowski to naturalny i prosty typ Żyda ludowego, jakim nie mogą się poszczycić żadne inne narody.

I kiedy dziś samodzielnie stajemy do wyborów do kahału krakowskiego, to żądamy od całego społeczeństwa żydowskiego, aby dążenia nasze poparł. Od naszych

rękodzielników zaś żądamy, aby nie bacząc na przynależność partyjną czy polityczną, solidarnie oddali swe głosy na naszych kandydatów.

Udowodniliśmy bowiem tak przy wyborach kahałnych całego państwa jak i przy wyborach reprezentacji żydowskiej w innych krajach, że koledzy nasi dzielnie spełniali powierzone im obowiązki. I właśnie okoliczność, że sprawy zawodowego wykształcenia, wychowania młodzieży, kultury żydowskiej i t. p. bronił zawsze rękodzielnik, są najlepszą rękojmą i dowodem naszej owocnej pracy wśród społeczeństwa żydowskiego.

Podczas kiedy inne partje polityczne zblokowały swoje listy dla osiągnięcia za każdą cenę mandatów, to organizacja nasza, dając możliwość solidarnego wystąpienia rękodzielnika żydowskiego przy wyborach do kahału, oraz uwzględniając różne poglądy polityczne w swej organizacji, nie związała się z nikim. To jest moralny walor nasz, z którym wychodzimy w ulicę żydowską. Oto jest nasza hasło: **Nie polityczną placówką i nie jarmarkiem politycznym powinien być kahał, lecz instytucją ściśle żydowską dla powszechnego dobra ogółu Żydów.**

Gdy my jako jedna z najsilniejszych organizacji w kraju — a może jutro już potężna organizacja całego świata, stajemy w Krakowie po raz pierwszy do wyborów do kahału, to żądamy od wszystkich rękodzielników łączących się w naszej organizacji jak i stojących poza nią, aby w dniu wyborów tylko na naszą listę głosowali, a tem samem wykazali, że posiadają pełne zaufanie do żydowskiego rękodzielnika, który sprawy tak rzemieślników żydowskich, jak i ogółu żydowskiego bronić potrafi i jego dobro zawsze na oku mieć będzie.

Maurycy Fischer

Sytuacja gospodarcza a zadania Rządu.

Tak zwykle bywało, a czy być powinno? Gdy mali wołają, ba nawet krzyczą, że im jest źle, to wielcy nie słyszą, względnie nie chcą słyszeć, ponieważ im się jeszcze dobrze wiedzie. Nawet chwilowo, gdy tym wielkim się gorzej powodzi, nie odczuwają to tak, jak mali, są bowiem jeszcze dość zasobni i przechodzą nad niedostatkiem mniejszego, biedniejszego do porządku dziennego. — Taki jest stan u nas, w państwie demokratycznym.

Klasa robotnicza, rzemieślnicy i kupiectwo wskazywały i domagały się od Rządu, ażeby więcej zajmował się stanem gospodarczym państwa, jest bowiem coraz gorzej i stan taki nie da się utrzymać, gdyż doprowadzi wszystkich ludzi pracy podtrzymujących to państwo, do ruiny. Miarodajne czynniki w państwie traciły energię na rozwiązanie problemów polityki ekonomicznej, zamiast ją zużytkować dla badań nad najważniejszą dziedziną bytu i dobrobytu państwa — dla poprawy sytuacji gospodarczej.

Dopiero obecny Rząd przejrzał i widzi, że wchodzimy już w stadium kryzysu ekonomicznego.

My rękodzielnicy wskazywaliśmy w naszym piśmie już od blisko 3 lat, że ciągły zastój budowlany pozbawia ogromną część ludzi pracy zajęcia, że ten zastój pociąga za sobą zły stan gospodarczy w państwie i nie da się dłużej przeciągać. Że bez wglądnięcia w to położenie i przyczynienia się Rządu z pomocą, stan gospodarczy się nie poprawi, nie potrafi się podźwignąć nietylko ze szkodą dla obywateli, ale i z uszczerbkiem dla Państwa. Nasze upominania się, jako małych, o te postulaty, nie znalazły zrozumienia, czy też lekceważono je w odpowiednich miejscach. Trzeba było dopiero masowych wystąpień jak w Łodzi, gdzie wypowiedzenie objęło 40 proc. ogółu robotników, zredukowania pracy w przemyśle do 2—3 dni w tygodniu i zlikwidowania całego szeregu mniejszych zakładów, dalej falangi protestów wekslowych w całym państwie, a co najważniejsze, niemożności płacenia podatków — ażeby Rząd zrozumiał, że tak dalej iść nie może, że stan gospodarczy w państwie chyli się do upadku.

Tak drastyczne przykłady, jak wypowiedzenie czy też redukcja pracy z nastaniem wiosny, daje właśnie pełny obraz sytuacji gospodarczej u nas. — Podatki i jeszcze raz podatki bez liku, opłaty i opłaty pod wszelkimi postaciami, zrujnowały do reszty obywateli państwa. Bóć przecież przy stagnacji, zatem w konsekwencji i przy niskich zarobkach, wygórowanych i wielkich podatków, nie podobały obywatelom bez uszczerbku dla nich bez naruszenia ich majątku ponosić na rzecz Państwa. Reszty dopełnił egzekutor podatkowy. Przytaczaliśmy bez przerwy i przy każdej

sposobności, że nie należy nakładać kar za niemożność płacenia podatków. Nie można bowiem inaczej nazwać oprocentowania zaległych podatków, 2 procent miesięcznie i należności egzekucyjnej dochodzącej w magistracie do 5 procent — jak karą i to karą bardzo dotkliwą.

W konsekwencji odbija się to dość wyraźnie na rządzie przez zmniejszenie się dochodów skarbowych z danin podatkowych, zaś ogólnie przez wzrost protestowanych weksli, spadek produkcji w przemyśle, wzrost liczby bezrobotnych i zwykłą stopę procentową bankowej.

Terazniejszy rząd znając dobrze przesilenie gospodarcze w kraju zapowiedział, że będzie dążył i poświęci się przeważnie sprawom gospodarczym państwa, które przez dotychczasowe rządy były dość pomacoszemu traktowane. — Wierzmy i ufamy, że obecny rząd zdaje sobie z tego położenia sprawę i odczuwa z nami skutki kryzysu gospodarczego, że będzie dążył do złagodzenia i usunięcia przyczyn tego przesilenia.

W tym celu rząd musi wejść na drogę racjonalnej polityki gospodarczej zupełnie innej, aniżeli droga dotychczasowych rządów. Rząd musi przede wszystkim opracować i przeprowadzić reformę ustawodawstwa gospodarczego, odpowiadającą podniesieniu stanu gospodarczego w państwie. Musi usunąć braki w dziedzinie gospodarczej i złagodzić kryzys, w którym się obecnie znajdujemy.

Ze względu na to, że obecny rząd zastał przeprowadzoną sanację waluty i reformą walutową, a skarb państwa napełniony, a więc gospodarkę skarbową uporządkowaną, — problem gospodarczy powinien u rządu zająć pierwszorzędne miejsce jako najważniejsze zagadnienie chwili.

Rozwój stanu gospodarczego w państwie da się osiągnąć przede wszystkim przez oszczędności państwowe. Ciężary ponoszone przez obywateli w formie nadmiernych danin publicznych na rzecz państwa, samorządów i ubezpieczeń socjalnych, wyniszczyły zupełnie kapitały. Społeczeństwo pozbawione kapitału i obciążone ciężarami przekraczającymi jego zdolności płatnicze bez odciążenia nie może się podźwignąć, nie może podjąć się rozbudowy zniszczonych warsztatów, a temsamem naszego przemysłu.

W mocy Rządu leży zatem możność rozwiązania kryzysu gospodarczego w państwie.

Pomyślnego jego rozwiązanie, a temsamem rozwój gospodarczy państwa zależy od zredukowania ciężarów nakładanych nadmiernie na obywateli.

Do Rękodzielników i Przemysłowców żydowskich m. Krakowa.

Żydzi! Rękodzielnicy!

Z okazji wyborów do kahału najrozmaitsze stronnictwa i różni ludzie prywatni, a szczególnie ci ostatni zwracają się do rękodzielników żydowskich, powołując się na rzekome dobrodziejstwa wyświadczone im dawniej, czasem grożąc szkodzeniem w przyszłości, lub też obiecując na przyszłość złote góry.

Rzecz naturalna, że jednostki te ubiegając się o głosy rękodzielnicze, mają jedynie i wyłącznie swój osobisty cel, zaspokojenie swojej prywatnej ambicji, a niemniej i swych **osobistych interesów** na oku, gdyż o ileby chcieli służyć interesom ogółu rękodzielników żydowskich, to do służby tej zgłosiliby się po mandat przedewszystkiem do organizacji rękodzielników żydowskich, a nie występowali na własną rękę, przyczyniając się swem przystąpieniem do rozbijania i osłabiania organizacji rękodzielników żydowskich.

Rękodzielniku żydowski!

Czasy, gdzie poszczególne jednostki siłą swoich osobistych wpływów i pokątnych macherek mogły coś poszczególnym jednostkom w urzędach pomóc lub zaszkodzić, przechodzą już do przeszłości.

I dlatego nie dajcie się tym jednostkom otumanić, głosy swoje oddajcie wyłącznie na reprezentantów Waszej organizacji, gdyż tylko ci w przyszłości jako reprezentanci ogółu, oparci o Waszą silną oganizację, potrafią Wasze interesa skutecznie zastąpić.

Rękodzielniku żydowski!

Jeżeli nie chcesz być zdrajcą ogółu, jeżeli nie chcesz być szkodnikiem swoich własnych interesów, **głosuj solidarnie na swoją własną listę, to jest na listę Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“**

na listę Nr. 7.

której kandydaci dają gwarancję, że w kahałe godnie bronić będą interesów rękodziela i całego ludu żydowskiego.

Horendalne wymiary podatku obrotowego dla spauperyzowanego rzemiosła.

Od kilku lat rzemiosło przechodzi nadzwyczajny kryzys i nie jest w stanie pracą rąk zdobyć utrzymanie choćby najskromniejsze dla siebie i rodziny, zwłaszcza że depresja gospodarcza, brak gotówki i kredytów zmusza samodzielnego rękodzielnicę do bezrobocia, które bezustannie, ale tem dotkliwiej, — jak robak toczy drzewo, — niszczy jego egzystencję.

Nie jest w intencji żadnego ekonomisty, ani teoretyka, ani praktyka, — rzemiosło, — ten prawdziwie produktywny stan średni, — osłabiać i niszczyć, atoli dotychczas nie znalazł się żaden ustawodawca, któryby się starał pozytywnie ratować od grożącego upadku nasze rękodzieło.

Widzimy bowiem, że nadmierne obciążenie podatkowe, przy braku zatrudnienia, zrobiło 80 proc. rzemieślników dłużnikami podatkowymi, zalegającymi od kilku lat i nie ma dwóch zdań, że te zaległości są wobec zubożenia rzemiosła, wątpliwe, zupełnie nieściągalne, i muszą być odpisane, jako t. zw. „dubiosa”.

Pomimo to wszystko, tegoroczna śruba podatkowa na tego rzemieślniczego trupa podatkowego nacisnęła przy ostatnich wymiarach z wielokrotną siłą dlatego, — że słabego można prędzej zgnieść i uśmiercić!

Co właściwie robią nasze t.zw. komisje szacunkowe?

Albo się ich do głosu nie dopuszcza, albo się im zgóry nakazuje milczenie, albo przewodniczący robi bezwzględnie, co mu się podoba i nic go ani komisja szacunkowa, ani instrukcje lub polecenia

z Warszawy nie obchodzą!

Wątpliwem bowiem jest, czy nadmierne wymiary, większe przyniosą wpływy kasowe, podatkowe, ale faktem jest, że wymiar nadmierny nietylko wywołuje silniejszą reakcję, ale u słabego podatnika jakim jest każdy rękodzielnicę, w naszych obecnych czasach, — wywołuje najpierw rezygnację, a w końcu niszczy jego egzystencję!

Niech to będzie „memento“ dla przewodniczącego komisji szacunkowej, że nadmierne wymiary mogą jedynie figurować w księgach a nie w kasach skarbowych, — a order i awanse otrzymuje się jedynie za efektywne i sprawiedliwe wpływy kasowe, zaś komisji szacunkowych nie woła się dla parady lub dla teatralnego widowiska, lecz dla sprawiedliwego i rozważnego ocenienia, jaki poszczególny rzemieślnik, w czasie odnośnym, — miał faktycznie obrót i jaki może płacić podatek, aby przez nadmierne obciążenie nie nadwyrężyć lub niezniszczyć jego produktywnej egzystencji.

Rzemiosło potrzebuje obecnie nie ucisku podatkowego, lecz przeciwnie regeneracji we formie pracy, a odmłodzenia ciągłego w formie kredytów progresywnych, gdyż nadmierny nacisk podatkowy może to obecnie słabe finansowo rzemiosło li tylko uśmiercić.

Dlatego też winny Władze wiedzieć, że „lepszy żywy pies, niż nieżywy lew“ i winny to rzemiosło najpierw obficie dotować pracą i kredytami, a następnie żądać wyższych świadczeń podatkowych.

J. Kl.

Lichwiarskie kary za niepunktualne płacenie wkładek do funduszu bezrobocia.

W Ilustr. Kurjerze Codziennym Nr. 185 z dnia 10/5 1929, umieszczono artykuł pod tytułem „10 proc. więcej — 10 proc. mniej“, z którego dowiadujemy się, że na skutek nagromadzenia wielkich rezerw zapasowych, Urząd funduszu bezrobocia na ostatniem posiedzeniu Zarządu uchwalił zniżyć stawki do funduszu bezrobocia o 10 proc., podnosząc równocześnie świadczenia dla bezrobotnych również o 10 proc.

Jest to najlepszym dowodem, że fundusz bezrobocia opływa wprost w nadmierne dochody. W świetle prawdy bezlitosne egzekwowanie warsztatów rzemieślniczych i odbieranie tym warszatom ostatniego grosza kapitału obrotowego z tytułu nie wpłaconych

wkładek do funduszu wraz z doliczeniem 5 proc. kar miesięcznie doliczając do tych kar dalsze 5 proc. co miesiąc, odsetki od odsetek doliczane co miesiąc, jest pod względem moralnym niesłychaną niesprawiedliwością, któryto stan o ile nie ma wzbudzać w obywatelu uczucia wstrętu, musi być stanowczo usunięty.

Wprawdzie niezajomość ustawy zasadniczo nie uwalnia od następstw przekroczenia tej ustawy, jednakże z drugiej strony ustawa cywilna przewiduje, że zanim się dłużnika może skarżyć, obowiązkiem wierzyciela jest przed wniesieniem skargi udzielić dłużnikowi terminu zwłoki. Tymczasem co się

stało, że zobowiązania rzemieślników wobec funduszu dosięgły wysokości przekraczających często ich cały majątek?

W roku 1924 ukazała się w Dzienniku Rozporządzeń i Ustaw Państwa ustawa o funduszu bezrobocia przepisująca wszelkim zakładom przemysłowym zatrudniającym ponad 4 czeladników, ustawą tą przewidziane świadczenia na rzecz funduszu bezrobocia, z drakońskim zarządzeniem, że z tytułu niepunktualnego płacenia świadczeń, Urząd funduszu bezrobocia doliczać będzie tytułem kary 5 proc. miesięcznie. Rzemieślnik zajęty swą pracą i codzienną walką o chleb i nieczytujący Dziennika Ustaw, prawieże w całej swej masie nowych tych obowiązków swoich nie znał i dlatego też do funduszu bezrobocianic nie wpłacał. Teraz po 5 latach istnienia funduszu bezrobocia, Urząd funduszu bezrobocia zaangażował tysiące urzędników, których zadaniem jest z ksiąg Kas chorych wyłapywać tych wszystkich rzemieślników, którzy przez całe 5 lat nie płacili, bo o tem nie wiedzieli, a Urząd ich o to nie upominał i zalicza się im teraz całe zaległości za całe 5 lat wstecz, zaliczając nieściśle zawsze na szkodę płatnika i doliczając karę 5 proc. miesięcznie od pierwszego dnia zaległości z doliczaniem odsetek zwłoki od miesiąca do miesiąca. Dochodzi do tego, że podczas gdy cała zaległość wynosi np. 150 zł., to procenta zwłoki od tej należności, czyli mówiąc językiem urzędowym kara wynosi sumę trzykrotnie większą t. j. całe 450 zł.

Jesteśmy przekonani, że p. Ministrowi P. i O. Sp. stan ten bezwarunkowo jest niewiadomym, gdyż inaczej z pewnością by tego stanu nie tolerował i dlatego zwracamy się do p. Ministra P. i O. Sp. z prośbą i żądaniem, aby w sprawę tę wglądnął i aby:

1. zarządził natychmiastowe odpisanie 5 proc. kar za zwłokę, powiedzmy w drodze amnestji, za cały czas ubiegły, aż do dnia dzisiejszego,

2. aby odejmując tym karom charakter lichwy, stopień tej kary na przyszłość obniżył najwyżej do 1 proc. miesięcznie z tem, że obliczanie tych procentów odbywać się ma co pół roku, a nie jak dotychczas co miesiąc, gdyż w ten sposób obliczanie procentów nie jest przez żadną inną instytucję ubezpieczeń społecznych praktykowane.

Wszystkie bratnie organy prasy rękodzielniczej upraszamy o bliższe zajęcie się tą sprawą.

I. S. GOLDSCHMIED

Instalator wodociągowy

KRAKÓW, JASNA 10.

Do Panów Dentystów.

Stowarzyszenie rękodzielników i przemysłowców żydowskich jako organizacja łącząca w sobie wszystkich ludzi pracy, uważa, że zawód dentystyczny, który mimo tego, że obok dokładnej znajomości ręcznej wymaga większych wiadomości teoretycznych, charakterem swoim należy do zrzeseń rękodzielniczo-przemysłowych.

Wiemy, że zawód WPanów stacza obecnie ciężką walkę o utrzymanie swojego bytu, którą to walkę narzuciły mu stow. lekarskie całego państwa.

Aczkolwiek, jak nam wiadomo, organizacja WPanów jest dostatecznie skonsolidowaną, to przecież jako nie oparta o żadne ogólnopństwowe zrzeszenie rękodzielniczo-przemysłowe, nie może w walce o swój byt wobec organów państwowych znaleźć takiego silnego poparcia, jakiegoby doznała, będąc członkiem zrzeszenia rękodzielników i przemysłowców opartego o ogólnopństwowy związek. Zrzeszeniem takim jest nasze Stowarzyszenie rękodzielników i przemysłowców żydowskich, będące członkiem Centralnego Związku rękodzielników żyd. w Warszawie, reprezentującego około 300 tysięcy zorganizowanych rękodzielników i przemysłowców w Polsce.

Oparci o tak liczne zrzeszenie w ciężkiej walce jaką staczać musicie, znajdziecie poparcie całego zrzeszonego ludu pracującego w Polsce, nawet i na arenie sejmowej, gdyż prezes naszej Centrali w Warszawie p. poseł Rasner jest jedynym posłem rękodzielniczym w Państwie.

Z uwagi na powyższe, pozwalamy sobie prosić Szan. Panów Dentystów o greinjalne, lub też indywidualne przystąpienie do naszego stowarzyszenia, Podbrzezie 6 w Krakowie, względnie o porozumienie się z prezesem stowarzyszenia p. J. Steinbergiem.

Stowarzyszenie nasze występuje przy wyborach do kahału ze swoją własną listą i z uwagi na wyżej wymienioną wspólność interesów, upraszamy WPanów o łaskawe wglądnięcie w nasz program i jednomyślne poparcie tego naszego programu przez oddanie swych głosów przy wyborach do kahału na listę Stowarzyszenia **Nr. 7.**

JULJAN GOLDSTEIN

ZAKŁAD ŚLUSARSKI

KRAKÓW DAJWÓR 16.

TEL. 4418.

7

Wszyscy rękodzielnicy głosują solidarnie tylko na listę

7



Do W. P. Złotników i Jubilerów.

Stowarzyszenie Rękodzielników Żydowskich „Szomer Umonim“ występuje do wyborów do Kahału ze swoją własną listą.

Wystawienie własnych kandydatów jest próbą sił organizacji rękodzielników żydowskich m. Krakowa i ma wykazać wobec Władz autonomicznych, rządowych i skarbowych, że jesteśmy organizacją liczną, skonsolidowaną walczącą o rozwój gospodarczy i kulturalny swoich członków, stojącą z daleka od wszelkich zatargów politycznych i że postulaty tej organizacji zastąpione przez jej reprezentantów winny być przez Władze respektowane.

Panowie Jubilerzy i Zegarmistrze, jak na ogół od organizacji naszej dotychczas zdaleka się trzymają niepomiernie tego, że postulaty ich mogą tylko wtedy znaleźć u Władzy należyte zrozumienie i uwzględnienie, o ile poparte będą przez silną organizację gospodarczo-zawodową jaką właśnie jest obecnie Stow. Ręk. żydowskich w Krakowie, Podbrzezie 6.

Podpisane Stow. zaprasza WP.:

- 1) Abyście gremjalnie do Stowarzyszenia Rękodzielników żydowskich jako członkowie zwyczajni przystąpili;
- 2) Abyście w dniu wyborów do Kahału w swoim własnym gospodarczym interesie jak jeden mąż głosowali na listę Nr. 7. t. j. na listę Stowarzyszenia Rękodzielników Żydowskich Nr. 7.

Za Stow. Ręk. żydowskich i Komitet Wyborczy:

Prezes *J. Steinberg*.

Uchwała wiecu rękodzielniczego w sprawie wyborów.

W dniu 16 bm. odbyło się o godz. 8 wieczorem bardzo liczne Zgromadzenie rękodzielników żydowskich w lokalu Stowarzyszenia, Podbrzezie 6. Uchwalono jednogłośnie następującą rezolucję:

Rękodzielnicy żydowscy zebrani na I. przedwyborczym Zgromadzeniu witają z pełnym uznaniem i zadowoleniem postanowienie rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“ w Krakowie, aby przy wyborach do kahału rękodzielnicy żydowscy stojąc z dala od wszelkich sporów politycznych, wystawili swoją własną, czysto rękodzielniczą listę do kahału.

Zgromadzeni rękodzielnicy żydowscy uchwalają jednogłośnie, że świętym obowiązkiem każdego rękodzielnika żydowskiego jest we wyborach do kahału wziąć udział i głosować wyłącznie na listę Nr. 7 t. j. na listę Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“ Nr. 7.

Zgromadzeni oświadczają, że każdy, który ze solidarności rękodzielników żydowskich się wyłamie, uważany będzie za zdrajcę interesów rękodzielnictwa żydowskiego.

Zgromadzeni wzywają wszystkich rękodzielników żydowskich, aby w dniu wyborów t. j. w niedzielę dnia 26 maja nie tylko sami do urny wyborczej pospieszeli, ale ażeby każdy rozwinął wśród kolegów i znajomych jak najsilniejszą agitację i cały dzień stał do dyspozycji komitetu wyborczego.

Rękodzielnicy żydowscy, spełnijcie postanowienia powyższych rezolucyj, a doprowadzicie listę rękodzielników żydowskich do należącego się nam zwycięstwa!

Komitet wyborczy.

Do wiadomości wyborców.

Nawiązując do ostatnio ogłoszonego listu otwartego do WP. Łazarza Rocka podaje Komitet wyborczy do wiadomości Szanownych Kolegów Rękodzielników, jak i P. T. Publiczności, że na razie postanowiono wobec p. Łazarza Rocka, jak i tych wszystkich członków rękodzielników żydowskich, którzy na innych listach aniżeli na liście rękodzielniczej figurują, konsekwencji z § 13 naszego statutu (wykluczenie z powodu działalności na szkodę stowarzyszenia), nie wyciągnąć, tem bardziej, że prawie wszyscy rękodzielnicy figurujący na liście p. Łazarza Rocka jako kandydaci, protokolarnie oświadczyli, że dotyczące deklaracje podpisali, albo w błąd wprowadzeni i nie poinformowani przez p. Rocka, że rozchodzi się tu o przyjęcie kandydatury, albo też wprost rozmaitemi okolicznościami do tego zmuszeni.

Komitet wyborczy podaje do wiadomości ogółu P. T. Wyborców, że p. Łazarz Rock, wysuwając swoją kandydaturę do kahału na własną rękę wbrew Stowarzyszeniu rękodzielników żydowskich, ze Stowarzyszeniem tem wszelkie stosunki zerwał i sam poza nawias rękodzielnictwa żydowskiego się postawił.

Wzywamy wszystkich rękodzielników żydowskich do solidarnego głosowania na listę Nr. 7 t. j. na listę Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich.

KALENDARZYK PODATKOWY.

Odroczenie terminu płatności zaliczki na podatek od obrotu za I. kwartał 1929 r.

Ministerstwo Skarbu odroczyło zapłatę pierwszej raty zaliczki podatku obrotowego za rok 1929. do dnia 15 Czerwca włącznie.

7

**Nie dajcie się przez nikogo zbałamucić,
głosujcie wszyscy na listę**

7

Lista kandydatów Nr. 7.

do Kahału krakowskiego wniesiona przez Stowarzyszenie rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“

- | | |
|--|---|
| 1. Abrahamer Izrael, wł. piekarni Łobzowska 5. | 26. Fischer Maurycy, drukarnia Grodzka 62. |
| 2. Goldschmiedt Jakób Salomon, blacharz i instalator Jasna 10. | 27. Stein Bernard, blacharz Sebastjana 32. |
| 3. Goldfarb Mojżesz, krawiec Piekarska 3. | 28. Nussbaum Jakób, wyrób kołder Stradom 1. |
| 4. Glaser Emanuel, masarz Bożego-Ciała 10. | 29. Friedner Leon, złotnik „ 17. |
| 5. Grünberg Maurycy, fabrykant Tatarska 3. | 30. Stock Dawid, instalator Sebastjana 7. |
| 6. Steinberg Joachim, prac. Stolarska Dajwór 14. | 31. Haubstock Roman, ślusarz Starowiślna 43. |
| 7. Goldstein Juljusz. ślusarz „ 14. | 32. Zucker Naftali, krawiec Bożego-Ciała 9. |
| 8. Steiner Izrael, kuśnierz Grodzka 29. | 33. Garde Ignacy, ślusarz Mazowiecka 29 |
| 9. Stein Jakób, czapnik „ 4. | 34. Łobzower Leibisch r. Perlberger, torebkarz Krakowska 7. |
| 10. Goldberger Maks Majer, tapicer i h. mebli Szpitalna 9. | 35. Bronner Rubin, malarz Kupa 3. |
| 11. Minder Aron, krawiec Gołębia 3. | 36. Frühauf Abraham, parasolnik Miodowa 9. |
| 12. Anhalt Aron, „ Krakowska 44. | 37. Abrahamowicz Leon, kupiec Gertrudy 10. |
| 13. Cypes Dawid, piekarz Dwernickiego 5. | 38. Budin Abraham, szewc Brzozowa 14. |
| 14. Przeworski Mojżesz, krawiec Krakowska 5. | 39. Wellner Abe, blacharz Bożego-Ciała 31. |
| 15. Braw Mendel, „ Sławkowska 4. | 40. Schmaus Ignacy, krawiec Wielopole 22. |
| 16. Lieberman Mojżesz Aron, krawiec Katarzyny 5. | 41. Ickiewicz Leizer, „ Szeroka 40. |
| 17. Schleichkorn Leon, wł. piekarni Długa 15. | 42. Jabłoński Leizer, „ Krakowska 5. |
| 18. Beigel Józef, piekarz Meiselsa 6. | 43. Klapwald Samuel, pokostnik Bożego-Ciała 29. |
| 19. Erler Mojżesz, „ Izaka 1. | 44. Lederberger Józef, fabryka cukrów Stradom 13. |
| 20. Neumark Juda, ślusarz Brzozowa 16. | 45. Emmer Izak, stolarz Skawińska 13. |
| 21. Frei Hirsch, rzeźnik Wolnica 4. | 46. Kestenbaum Jakób, pokostnik Miodowa 27. |
| 22. Grünzeig Alter Markus kuśnierz Grodzka 9-11. | 47. Heuberger Wolf, malarz „ 35. |
| 23. Kandel Jakób „ Krakowska 7. | 48. Margulies Jakób, instalator i blacharz „ 22. |
| 24. Lehrer Hirsch blacharz Miodowa 27. | 49. Fuchsbrauner Jakób, handel skór Podbrzezie 6. |
| 25. Palterer Adolf, „ Izaka 1. | 50. Groder Markus, fryzjer Skałeczna 1. |

Lokale wyborcze listy Nr. 7.

znajdują się: ul. Podbrzezie 6. i ul. Krakowska 39.

7 Rękodzielnicy! Zjawcie się wszyscy w naszych lokalach wyborczych! 7

Za komitet Redakcyjny i Wydawniczy J. GOLDSTEIN redaktor naczelny.

Redakcja i Administracja Kraków, ul. Podbrzezie 6, II. piętro.

Rękodzielnicy! Wyborcy!

Dnia 26 maja to jest w niedzielę głosujcie tylko na listę rękodzielniczo-przemysłową Stowarzyszenia rękodzielników żydowskich „Szomer Umonim“ w Krakowie.

Lista Nr. 7

jest listą ludzi pracy

Lista Nr. 7

jest prawdziwie demokratyczną

Lista Nr. 7

wyraża postęp

Lista Nr. 7

to utrzymanie religii

Lista Nr. 7

to podtrzymanie tradycji żydowskich

Lista Nr. 7

to podnieszenie godności Żydów

Lista Nr. 7

to jedność wszystkich Żydów

Lista Nr. 7

to obrona Żydów

Lista Nr. 7

uprawia politykę bezpartyjną

Lista Nr. 7

to ludzie zrównoważeni

Lista Nr. 7

jest wykładnikiem spokojnej pracy społecznej

Lista Nr. 7

jest orędownikiem żydowskich interesów

Lista Nr. 7

jest listą organizacji dążącej do poprawy bytu

Lista Nr. 7

zaspakaja potrzeby kulturalne wszystkich

Lista Nr. 7

dąży do zniesienia żebractwa

Lista Nr. 7

rozkłada ciężar świadczeń na wszystkich

Lista Nr. 7

to opieka nad słabymi

Lista Nr. 7

to kapitał ludu żydowskiego.

dlatego Obywatelu żydowski głosuj na listę Nr.

bo lista Nr. „7“ to dobro ogółu.

7